

# DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARZY

Nr 246 | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem | PŁOCK, WTOREK 23 PAŹDZIERNIKA 1928 ROKU. | Konto czekowe P. K. O. 61990. | ROK VII

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU DZIENNIKA PŁOCKIEGO 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ. Z ODMOSZENIEM DO UOMU 4.50 ZŁ.; NA PROSIBY 5 Z

## Pogrzeb ś. p. gen. Rozwadowskiego.

LWOW, 23.10 (Tel. wł.) Wczoraj z Kościoła Ojców Bernardynów po uroczystym nabożeństwie za spokój duszy ś. p. generała Rozwadowskiego, wyruszył kondukt pogrzebowy.

Na czele konduktu szli ks. arcybiskupi Twardowski i Teodorowicz, infułat Zajchowski oraz biskupi w otoczeniu ks. kanoników, licznych duchowieństwa świeckiego i zakonnego.

Gdy trumnę ze zwłokami ś. p. generała Rozwadowskiego, na której złożona była szabla i oszka smarłego, ustawiono na specjalnie udekorowanej kwiatach lawecie, oddział wojskowy oddał saluta honoru.

Za trumną szła rodzina zmarłego przyjaciele, koledzy, liczni przedstawiciele organizacji, generałowie Norwid Naugebaer i Popowicz, olbrzymia masa ludności, korporacje: Akademickie, miejskiej strażnicy, obywatelskiej z oznak wojny, obrońców Lwowa, Hallerczyków, strażnicy ogniowej, Orłat i wielu, wielu innych.

Przy dźwiękach orkiestry kondukt ruszył na cmentarz Łyczakowski.

Nad otwartą mogiłą przemawiał trzej mówcy: Byli kapelan wojskowy ks. Pansś, były premier a poprzednio adiutant wodza hr. Szaryński i Leon Stahl.

Uroczystości pogrzebowe przybrały charakter olbrzymiej manifestacji na cześć zmarłego.

## Sekretarz generalny L. Narodów w Polsce.

GENEWA, 23.10 (tel. wł.) W tych dniach przyjeżdża do Polski Sekretarz Generalny Ligi Narodów do Warszawy.

Przez Warszawę Sekretarz Ge-

neralny zwiedzi Kraków, Zakopane i wiele innych miast w Polsce. Wizyta ta nie będzie miała żadnego znaczenia dyplomatycznego a tylko towarzyskie i turystyczne.

## Z podróży Pana Prezydenta.

KRAKOW, 23.10 (tel. wł.) Na drodze z Tarnopola do Krakowa ludność dowiedziawszy się o przejeździe Najwyższego Dostojnika Państwa, pownosiła liczne bramy tryumfalne, przy których zgromadziła się wraz z przedstawicielami władz państwowych i samorządowych, aby powitać

przejeżdżającego Pana Prezydenta. Pan Prezydent, entuzjastycznie witany, zatrzymywał się przy tryumfalnych bramach i dziękował za tak owacyjnie i serdeczne przyjęcia. O godzinie 11 min. 50 przyjechał Pan Prezydent do Krakowa, gdzie na rogatkach powitany był przez prezydenta miasta Rollega. Tłumy publiczności zaległy ulicę miasta, po których przejeżdżał Pan Prezydent i owacyjnie witały Najdostojniejszego Gospodarza.

Po krótkim odpoczynku Pan Prezydent o godzinie 12 minut 8 wyjechał samochodem w stronę Chorzowa.

CHORZOW, dn. 23.10 (tel. wł.) O godzinie 14 min. 30 Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybył z Myślowic do Chorzowa.

Przez cały czas podróży przez przybocznej świty towarzyszyli Panu Prezydentowi minister Przemysłu i Handlu, p. Kwiatkowski, wojewoda Grażyński, generał Dresser.

Ludność owacyjnie witała P. Prezydenta i nie było końca okrzykom.

W fabryce przetworów azotowych na cześć Pana Prezydenta urządzone było uroczyste przyjęcie, na którym byli powyżej wymienieni oraz syn Pana Prezydenta radca Michał Mościcki, Dyrektor fabryki w Chorzowie, Dyrektor przemysłu węglowego i wielu innych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i przemysłowych.

Podczas przyjęcia wnoszono toasty na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Najdostojniejszego Gospodarza.

CHORZOW, 23.10 (tel. wł.) Wczoraj w godzinach wieczornych Pan Prezydent odbył naradę z dyrekcją państwowej fabryki azotu.

Narady toczyły się nad rozbudową i powiększeniem fabryki,

## Zbieranie sił i przygotowania do Frakcji rewolucyjnej.

WARSZAWA, 23.10 (Tel. wł.) W dniu wczorajszym dokonał się rozłam w socjalistycznym klubie radnych miasta stołecznego Warszawy.

Utworzyły się dwie grupy: Jedna z 28 radnych z posłem Jaworowskim prezesem Rady Miejskiej na czele, druga pozostała wierna PPS w liczbie 11 członków. Grupa ta uchwaliła rezolucję popierającą rozłam a prezesem klubu jest wybrany p. Arciszewski.

Według otrzymanych wiadomości frakcja rewolucyjna powołała do życia Centralny Komitet Organizacyjny złożony z 25 przedstawicieli dawnych okręgów PPS, który do czasu wy-

brania Rady Naczelnej przez kongres w Katowicach będzie naczelną władzą frakcji rewolucyjnej.

Frakcja rewolucyjna nie zapominała i o organizowaniu milicji partyjnej.

Na wezwanie komendanta p. Łokietka odbyła się rewja 600 miliojantów.

Ciekawe było przemówienie Łokietka, który przypomniał miliojantom ich ciężkie zadanie w okresie walk z wrogami z prawicy i lewoicy, ich ofiarność dla tych, którzy teraz brutalną napaścią odwdzięczają się swoim obrońcom.

## Twarde oświadczenie przywódcy Chorwatów.

BIAŁOGROD, 23.10 (tel. wł.) W niedzielę, w miejscowości Sisak odbył się kongres koalicji chłopsko-demokratycznej, w której wzięło udział z górą 40 tys. osób.

Na kongresie przemawiał przywódca Chorwatów Maczek i zaznaczył, że opozycja nie wróci do Skup-

szyny, Ci, którzy dziś dzierżą władzę w ręku zapominają, iż broń jest w rękach naszych braci.

Po zbrodni w Skuposynie niema konstytucji są tylko król i naród, a król się nie rusza.

Słowa te wywołały wielkie wrażenie na zebranych, jak również i kołach rządowych.

Klub frakcji rewolucyjnej odbył wczoraj posiedzenie, na którym postanowiono zwołać kongres do Katowic na dzień 1 i 2 listopada r. b.

Następnie przyjęto rezolucję, którą przywrócono min. Moraczewskiemu pełne prawa członka PPS. Przyjmują jednocześnie do wiadomości, że jest on ministrem z własnej osobistej decyzji, i że za swój udział w Rządzie przyjmuje osobistą odpowiedzialność.

Jak słychać tekst rezolucji został uprzednio z ministrem Moraczewskim uzgodniony i w ten sposób minister Moraczewski został członkiem frakcji rewolucyjnej.

## Prasa francuska o rokowaniach polsko-niemieckich.

PARYŻ, 23.10 (tel. wł.) Cała prasa francuska podaje przedrukowane z pism niemieckich wiadomości w sprawie rokowań handlowo-gospodarczych Polski z Niemcami, oraz komunikat PAT a, który przedstawia sprawę we właściwym świetle.

Dzienniki podają, że Polska wykazała wiele dobrych chęci podczas gdy Niemcy zajęli stanowisko przeciwnie, właśnie w chwili, w której Miller żąda ewakuacji Nadrenji.

Jasnym jest, że socjalistyczny gabinet Müllera rozmyślił przedłużyć wojnę gospodarczo-handlową na gra-

nicy wschodniej. Brzęk broni nie ustaje, lecz przeciwnie, utrzymana ona jest w całej pełni i to jedynie ze strony Niemiec.

## Finansiści amerykańscy doradcami Rządu Chińskiego.

WIEDEN, 23.10 (tel. wł.) Prasa tutejsza w depeszach z Nowego Jorku podaje, że Rząd Chiński zwrócił się do Henryka Forda i czterech innych kapitalistów amerykańskich by objeli stanowiska doradców gospodarczych przy Rządzie Chińskim oraz

## Katastrofalna powódź.

KALKUTA, 23.10 (tel. wł.) Południowo zachodnie wybrzeże na zatoce Bengalskiej nawiedziła katastrofalna powódź wśród wielkiej burzy.

Komunikacja kolejowa została przerwana skutkiem podmycia w wielu miejscach linii kolejowej.

Szereg mostów zostało zniszczonych. W jednej z miejscowości pociąg pospieszny spadł do rzeki.

Wiele osób poniosło śmierć w falach wzburzonego żywiołu.

Stacja Tunj została prawie doszczętnie zmyta.

Straty olbrzymie i trudno je do tej pory obliczyć.

## Echa strajku w Łodzi.

ŁODZ, 23.10 (tel. wł.) Wczoraj w związku Przemysłowców Włókienniczych odbyła się konferencja z delegatami robotników w sprawie podpisania umowy zbiorowej.

W konferencji jedynie brał udział

ze strony robotników Związek Klasowy, gdyż przedstawiciele Związku Praca odmówili podpisania umowy.

W wyniku konferencji umowa podpisana została do dnia 15 lutego 1929 roku.

W tym czasie szedł pociąg towarowy z Torunia do Warszawy.

Wskutek złe nastawionej zwrotnicy pociąg idący z Torunia naje-

## Katastrofa kolejowa.

ALEKSANDROW, 23.10 (tel. wł.) Na stacji Brzoza stał pociąg towarowy, idący ze Skierniewic do Torunia.

W tym czasie szedł pociąg towarowy z Torunia do Warszawy.

Wskutek złe nastawionej zwrotnicy pociąg idący z Torunia naje-

chał na pociąg z Warszawy.

Skutki były fatalne. 4 wagony wykołysły się. Oba parowozy rozbite.

Wśród służby kolejowej 9 osób rannych, z tego 3 ciężko. Ciężko ranni są kierownik pociągu i dwaj konduktorzy.

## Katastrofa budowlana we Francji.

PARYŻ, 23.10 (tel. wł.) W jednej z miejscowości pod Belfordem runęła nowo wybudowana przędzalnia.

Katastrofa nastąpiła w sobotę, gdy w fabryce praca była zakończona

i robotnicy wyszli.

Zawdzięczając temu ofiar w ludziach jest niewiele.

Katastrofa ta jest drugą katastrofą budowlaną we Francji.

## Rozbrajanie się Niemiec.

ZURICH, 23.10 (tel. wł.) Otrzymano tu wiadomość z Pragi Sewajcarskiej, że Niemcy zakupili wagony osobowe trzeciej klasy tak przysposobione, ażeby w razie wojny na-

tychmiast przemienione były na pociągi sanitarne.

Zarząd kolejowy zakupił ostatnio 800 takich wagonów, dzięki czemu może być kilkadziesiąt takich sanitarnych pociągów.

## Krwawa tragedia na tle majątkowym.

NIESZAWA, 23.10 (tel. wł.) Mieszkaniec wsi Włoszczycy ce Ogrodowski miał spór o granicę z sąsiadem Cieślakiem. W celu slikiowania sporu zwrócono się do sąsiada Krupa.

W czasie akcji polubownej doszło do gwałtownej kłótni, podczas której Ogrodowski dobył rewolweru i strzelił do Cieślaka, Cieślak otrzymał śmiertelną ranę i zwałił się na ziemię nieżywy. Widząc to Krupa zaciął się na siebie nożem chcąc mu wyr-

wał rewolwer. Wówczas Ogrodowski dał jeszcze jeden strzał, którym ranił Krupa w brzuch.

Krupa przewieziony do szpitala zmarł.

## Po zamknięciu kroniki.

Zawiadomienie.

W dniu dzisiejszym o g. 4 popoł. w sali posiedzeń w Starostwie odbył się posiedzenie Komitetu Obchodu 10-lecia Niepodległości Polski.

## Z przeszłości higienicznej miasta Płocka.

Wojna starła z oblicza pamięci publicznej czujną akcję czynników społecznych, które w najgorszych warunkach niewoli politycznej potrafiły jednak wykrzesać ze swego ducha niepodległego bezinteresowną ofiarną pracę filantropijną, socjalną, higieniczną dla dobra ogółu.

Drobne i większe datki z kieszeni własnych, czas urywany pracy zawodowej w walce o byt, znosiły cegielkę po cegielce na plac budowy społecznej. Z tych ofiarnie składowanych cegiełek urastały gmachy — niekiedy okazałe — pracy organizacyjnej, uchodzącej czujnego a podejrzliwego oka obcego satrapy.

Do najokazalszych na gruncie płockim gmachów takiej bezinteresownej roboty publicznej czasów przedwojennych — w początkach obecnego stulecia należał Oddział Płocki Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, do wskrzeszenia którego nawołuje autor artykułu „Nieco o Higienie” na łamach „Dziennika Płockiego”.

Autor, widocznie płoczanin, ma sentyment dla bogatej przeszłości naszego grodu, który stał się obecnie raczej jadalnią dla zwolenników nasycańca się...

Zresztą mam tylko zamiar być przygodnym dziejopisem.

Otóż w początkach obecnego stulecia, przed wojną-rosyjsko-japońską jeszcze, kielkowała w łonie płockiego Towarzystwa lekarskiego myśl ujęcia syrawy rozwoju zdrowotności publicznej w naukowo-społeczne ramy wiedzy fachowej, i w tym celu stworzona została sekcja krzewienia zasad higieny w szerokich warstwach ludności (odczytu na miejscu, udział w Zjeździe higienistów w Warszawie). Z tego załączka, który dostatecznie świadczy o roli stanu lekarskiego w rozwoju opieki społecznej, dziś wytrąconej przez demagogów z jego dłoni, wyłonił się w 1904 roku Oddział Płocki Warsz. Tow. Higienicznego, z założycieli którego pozostali przy życiu, jako tutejsi stali mieszkańcy: Mojżesz Altberg, adw. Stefan Balliński, Marja Górnicka, dr. Józef Kunig, Piotr Maciejowski, dr. Aleksander Maciesza i dr. Mieczysław Themerson. Członków jest więcej.

Oddział pracował intensywnie w sekcjach: 1) miejskiej, 2) ludowej, 3) ludności żydowskiej, 4) wychowawczej i 5) odczytowej.

Trzebaby chyba napisać monografię, aby unocznić wysiłki, gorliwość, ofiarną, samozaparcie, humanitaryzm, a szczególnie bezinteresowność dawniejszych społeczników, nie urywających klamek u drzwi partyjnych dla zdobycia „posadki”.

Pobieżny rzut oka na działalność tej doniosłej instytucji jest wymownym świadectwem dobroczynnej jej roli w rozwoju społecznym Płocka.

Dokonywany został przegląd sanitarny miasta podzielonego na 12 rewirów, na czele których stały kuratorzy sanitarne. Cykl odczytów krzewił zasady higieny:

„Najbliższe zadania sekcji higieny ludowej i w sprawie zapatrywania miasteczek i wsi w dobrą wodę (dr. Maciesza);

„O wodzie, jako rozsądnemu chorob (dr. fil. Wichrowski);

„O sumieniu społecznym przelozonych szkół, nauczycieli i rodziców uczącej się młodzieży” (dr. Themerson);

„O chorobach zaraźliwych i metodach dezynfekcji” (dr. Zaleski);

„Znaczenie zdrowia dla jednostek i społeczeństwa”. „Czystość, jako podstawa zdrowia”. „60 milionów, puszczonej na marne” (dr. Themerson);

„Wartość odżywcza rozmaitych pokarmów” (dr. fil. Wichrowski);

„O chorobach zaraźliwych” (dr. Zaleski);

„Rady dla kobiet, które chcą być zdrowe” (dr. Kosmaciński);

„Jak strzec się ślepoty” (dr. Maciesza);

„O pielęgnowaniu zębów” (dent. Chrostowski);

„Podstawy fizycznego wychowania młodzieży” (dr. Wł. Biesiekiński);

Nadzwyczaj owocodajna była praca Sekcji wychowawczej, której niosły trud gorliwy zasłużone na polu pedagogicznym panie: Wąsowiczówna, Kalinowska, Zambrzycka, Maciejewska, Thunówna, Czermińska, Płoska (rysunki) Stawicka, Grabowska. Jeśli przytoczymy: organizację kąpielni, zabaw, szczepienia ospy, ogródków dziecięcych, Ogrodu Jordana (p. Chądzyńska, dr. Maciesza, dr. Themerson), badanie piekarni z opracowaniem wzoru piekarni higienicznej, zadrzewienie miasta (skwery i t. p.), obsyianie Zjazdów higienicznych referentami i t. d. i t. d., to otrzymamy drobne zaledwie odbicie rzeczywistości.

Kreśląc w ogólnych zarysach dzieje tej instytucji, należy stwierdzić, że zdobyła wielką popularność w społeczeństwie, które zwracało się do niej o porady higieniczne, jakoteż powagę autorytatywną w oczach ówczesnych władz państwowych lokalnych, które zasęgały jej opinii w rozmaitych sprawach natury sanitarnej (walka z chorobami zakaźnymi, kanalizacja, woda studzienna, piekarnie i t. p.).

## Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Męskiej w Płocku.

Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży oparte są na zasadach katolickich i dąży do tego, aby grupować młodzież pozaszkolną pracującą, aby zaszczerpić w młodych umysłach potrzebę życia społecznego, aby kształcić ją na dzielnych obywateli kraju.

Stowarzyszenia organizują młodzież by pracowała nad sobą, ku chwale Ojczyzny i Jej politykowi, pod sztandarami, na którym wyrzute są hasła „Bóg i Ojczyzna” oraz słowa roty „Hej! do apelu stańmy wraz budować Polskę nową”.

Młodzież należąca do Stowarzyszenia pragnie się kształcić, uszlachetniać a przede wszystkim potrzebuje opieki duchowej i właśnie w tym celu zorganizowane są przy Stowarzyszeniach tak zwane Patronaty, które dbają o tę pracę wewnętrzną młodzieży, pomagają jej i nadają kierunek w jakim iść powinna.

Do stowarzyszenia należeć może każdy chłopiec polski-katolik od 12 r. życia. Do Patronatu — każda osoba, która interesuje się ruchem, pracą i porywami młodzieży oraz każdy, kto chce w jakikolwiek sposób przysiąc z pomocą młodzieży, nie mogącej z różnych powodów korzystać z dobrodziejstw szkół i zmuszonej pracować sama nad sobą.

W Płocku istnieje już takie Stowarzyszenie od 1919 roku.

Znalazło się grono, osób chętnych z Protektorem Stowarzyszenia ks. prałatem A. Modzelewskim oraz Patronem ks. L. Chojackim na czele, dla popierania tego tak potrzebnego i pożytecznego Stowarzyszenia. Dzięki niestrudzonej i usilnej pracy uzyskano odpowiedni lokal w śródmieściu, odświeżono go, odpowiednio przyozdobiono i oddano do użytku stowarzyszonej młodzieży.

Nowa ta siedziba czyściutka, miła i ciepła mieści się na pierwszym piętrze w domu W-go Korwickiego przy ulicy Dominikańskiej № 1.

W niedzielę dnia 14 października b. r. o godzinie 15, odbyło się pierwsze inauguracyjne Zebranie Ogólne członków stowarzyszenia w tej nowej siedzibie, poczem rozpoczęto kurs wykładów. Kurs obejmować będzie historję Polski, wychowanie obywatelskie, wychowanie moralne i t. p. ogólnie kształtujące przedmioty.

Wykłady są prowadzone przez odpowiedzialne siły, które dają pewną gwarancję, że młodzież słuchająca ich osiągnie pożądane rezultaty.

Jesteśmy przekonani, że w Płocku nie będzie wkrótce ani jednego młodzieńca, któryby nie zgłosił się na członka stowarzyszenia.

Nie brakło wprawdzie i szykan (sprawa pieczęci po polsku, korespondencja wewnętrzna po polsku), lecz były to drobne upomnienia bez stosowania represyj

Warto choćby zacytować takie pismo polemajmajstra z dnia 16.VIII 1910 L 5076:

Do Przewodniczącego Płockiego T-wa Higienicznego.

Zauważyłem, że T-wo wysyła właścicielom domów zawiadomienia w języku polskim, tymczasem komunikowanie się z osobami prywatnymi dozwolone są w języku państwowym, z możliwością dołączenia tłumaczenia w języku polskim.

Donosząc o powyższym, polecam, aby podobne wypadki nie powtarzały się w przyszłości.

(—) Policmeister.

Zachodzi pytanie, czy wobec dwudziestopięcioletnia w roku przyszłym należy wskazać ten Oddział, aczkolwiek mamy Samorząd, obejmujący zakres sanitarny w całej pełni?

Należy bezwzględnie, albowiem rzadna biurokracja nie dorówna jednemu społecznemu, uduchowionemu w pracy bezinteresownej probono publico.

Jatros.

## Zadania prasy sowieckiej.

Na odbytej niedawno w Moskwie konferencji redaktorów pism sowieckich przyjęto po referacie Molotowa rezolucję, określającą zadania prasy sowieckiej na przyszłość najbliższą.

Prasa sowiecka jest jednym z najpotężniejszych środków propagandy idei komunistycznej wśród szerokich warstw ludności ZSSR. Dlatego też jednym z główniejszych zadań prasy sowieckiej jest, jak głosi powyższa rezolucja, „organizacja i skupianie szerokich mas dookoła partii komunistycznej”. Temu zasadniczemu zadaniu służą mają w przyszłości wszystkie sowieckie organy partyjne.

Jak z dalszej treści rezolucji wynika, zasadnicze to zadanie rozpada się na szereg zadań drobniejszych, a mianowicie: na pozyskiwanie szerokich mas dla idei współpracy około budowy socjalizmu, na proletarjako-klasowe wychowanie mas, na popieranie działalności organizacji zawodowych i partyjnych i t. d.

Program prasy sowieckiej jest zatem dość ograniczony i ujęty jest ściśle w ramy partyjne. A ramy te ze swej strony ograniczone są w chwili obecnej bardzo poważnie zasadą propagowania przez pisma sowieckie polityki „komunizmu stalinowskiego”.

Rezolucja, przyjęta na konferencji redaktorów rosyjskich, mówi wprost, że „bezwarunkowo należy spotęgować walkę ideowo-polityczną przeciwko usiłowaniu w kierunku odwołania akcji trockistów. Równocześnie należy rozszerzyć granice walki przeciwko innym oportunistycznym odchyleniom od linii partyjnej”. Pod „linją partyjną” rozumieją redaktorowie urzędowe sowieckie oczywiście program Stalina. Celem dokładniejszego zapoznania się z tym programem powinien być — w myśl rezolucji moskiewskiej — nawiązany jaknajściślej kontakt między kierownikami redakcyjnymi sowieckimi a centralnym komitetem wykonawczym partii komunistycznej.

## Czerwony wróg czuwa!

W czasach normalnych bolszewicka hydra przyczyna się i niejednemu mogłoby się zdawać, że to spokojny, lojalny sąsiad. Wydarzyło się jednak najniebezpieczniejsza okazja, a czerwona ta bestja pokazała swe groźne kły.

Okazją taką był strajk w Łodzi. Dział ten strajk skończył się. Przeczytajmy jakie to nadzieje rola sobie bolszewja z powodu wybuchu tego strajku i w jakim przesadzie światła pisma sowieckie to opisują.

„Izwiestja” z dnia 13 b. w. donosząc w depeszy z Warszawy o ogłoszeniu strajku powszechnego w Łodzi podkreślają „olbrzymi wpływ komunistów na strajkujące masy”. Strajk łódzki osiągnął może nieobliczalne następstwa. Mechaniczne zgniecenie strajku nie wchodzi tu w rachubę, koła rządowe rozumieją bowiem, że taka taktyka doprowadziła by do wzmożenia radykalnych nastrojów w klasie robotniczej.

Przechodząc do oceny strajku pod względem trwałych skutków tego zjawiska w życiu klasy robotniczej w Polsce, korespondent zaznacza, że strajk ten posiada dla ruchu robotniczego w Polsce znaczenie

przełomowe. Fasystowskie czynniki w związkach zawodowych i w PPS rozpoczęły ofensywę. Pierwszym skutkiem tej ofensywy był cios, wymierzony przeciw obecnym przywódcom PPS przez zwolenników rządu w warszawskiej radzie związków zawodowych. W składzie PPS dojrzała organizacja, która nie obawia się więcej perspektywy otwartych wystąpień przeciwko władzom partii. Pismo ministra Marasowskiego poleca pismo władz partyjnych, które miloży w odpowiedzi na otrzymywane ciosy.

Zdradziecka zaś taktyka naszych komunistów demaskuje „Prawdę”. Donosi ona, że kijowscy robotnicy otrzymali pismo od robotników łódzkich przemysłu włókienniczego. W liście tym „robotnicy łódzcy” twierdzą, iż w Polsce klasa robotnicza nie otrzyma od rządu nic prócz ucisku i eksploatacji. Obecny stan jest przestroga dla tych, którzy usiłują adusić ruch robotniczy w Polsce. W swej ciężkiej walce proletarij polski pokłada całą swoją nadzieję nie na proletarij Zachodu, lecz wyłącznie na proletarij ZSRR.

Chyba jasno i wyraźnie.

## Przymusowa ukrajinizacja w Łucku.

Korespondent „Kurj. Warsz.” pisze: „Z początkiem bież. roku szkolnego do powszechnych szkół polskich w Łucku, wpisała się bardzo poważna liczba dzieci bez względu na narodowość. Jednocześnie do miejscowej szkoły t. sw. „ukraińskiej” i utrakwistycznej wpisała się tak snikoma liczba uczniów, że w konsekwencji groziło to zamknięciem zwłaszcza szkoły „ukraińskiej”. Władze szkolne pragną jednak koniecznie utrzymać tę szkołę, jakkolwiek niepotrzebną dla ludności, nakazały, aby prawosławne dzieci ze

szkół polskich przenieść do „ukraińskiej”. To zarządzenie wywarło jak najgorsze wrażenie w kołach rodzicielskich. Należy przytem zaznaczyć, że olbrzymia większość dzieci prawosławnych należy do narodowości rosyjskiej i polskiej, nie do t. sw. „ukraińskiej”.

Wobec energicznej postawy rodziców władze szkolne cofnęły swoje zarządzenie. Opinia publiczna słusznie demaga się utworzenia w Łucku jeszcze jednej szkoły polskiej, która mogła pomieścić wszystkie dzieci.

## ECHA PŁOCKIE.

## KALENDARZYK.

PAŹDZIERNIK  
23  
WTOREK

Dziś: Seweryna  
Jutro: Rafała Arch.

Wschód słońca 6.13.  
Zachód słońca 4.27.

## Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

## Czytelnia parafjalna.

Czytelnia parafjalna otwarta od 5-7-e wieczorem.

## STAN WODY — WISŁA.

Kraków 22.10 — 254 bez zm.  
Zawichost 22.10 plus 67 ub 1 cm.  
Warszawa 22.10 plus 87 ub 1 cm.  
Płock 20.10 + 40 ub 1 cm, temp. 7.9C°

## R U G.

Wyszków 22.10 — 14 bez zmlany

## N A R E W.

Pułtusk 22.10 plus 42 pb. 4 cm.

**Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”**  
We wtorki i czwartki od godz. 20 do 21 odbywają się ćwiczenia dla „sokółów”

## Radjo-koncerty.

## Program na dziś.

11.56—15.20 Komunikaty nadprogram.  
15.45—16.00 Nad program, komunikaty.  
16.00—16.30 Muzyka z płyt gramofonowych  
17.35—18.00 Transmisja odczytu z Poznania  
18.00—18.54 Koncert popołudniowy.  
18.55—19.10 Rozmaitości. Komunikat Tow.  
Zachęty do hodowli koni w Polsce.  
19.10—19.20 Komunikat rolniczy.  
19.20—22.00 Transmisja z opery Poznańskiej „Lekm”.

## Zamknięcie przystani.

W niedzielę ubiegłą na przystani Towarzystwa Wioślarskiego opuszczono flagę, co oznacza zamknięcie przystani, a tem samem zakończenie sezonu sportowego.

Wobec niezwykle pięknego dnia, kilka łodzi wyjechało jeszcze na Wisłę, aby użyć przejazdku.

## Pokaz gospodarczy.

Ognisko Kultury Rolnej i Zakład Doświadczalny w Poświętem pod Płońskiem urządził w dniu 31 października b. r. Pokaz Kopczyk i maszyny do wydobycia i oczyszczenia buraków cukrowych.

Pokaz odbędzie się w polu buraczanym w Poświętem tuż przy szosie prowadzącej z Poświętnego do Płońska pomiędzy godziną 11—14.

Wejście na pokaz jest bezpłatne i pp. rolnicy są proszeni o liczne przybycie.

## Chleb tanieje.

W dniu wczorajszym odbyła się w Magistracie, z udziałem przedstawicieli starostwa, komisja do badania cen chleba i mąki.

Ustalono, iż cena bochenka, wagi 1 kilo s żytniej 70 proc. mąki winna wynosić 45 gr., zaś 1 i pół kilowego 67 gr.

Cena mąki żytniej 70 proc. w młyńnie wyznaczoną została na 44 gr. za kilo.

Jak się dowiadujemy Magistrat ma w dniu dzisiejszym podać do wiadomości ogólnej powyższą uchwałę.

## Gdzie tabliczka?

Leon Gawłowski ze wsi Siecień gminy Brwilno, zapomniał, że przycięcie powinna być tabliczka z napisem, wskazującym nazwisko i adres właściciela furmanki. Pamiętała o tem jednak policja i spisała odpowiednie doniesienie.

## Szofer bez prawa jazdy.

Pomimo częstego sprawdzania u szoferów, czy posiadają prawo jazdy, znalazł się taki odważny, który przyjechał do Płocka, nie posiadając omawianego prawa. Nie udało mu się jednak wyjechać z Płocka bez protokołu, który spisała na niego policja. Szofer ten nazywa się Feliks Trzaska i zamieszkuje w Radszanowie.

## Jechać po moście stępa.

Nie wszyscy pamiętają, że jechać po moście należy stępa, w przeciwnym bowiem razie grozi pociągnięcie do odpowiedzialności, której nie uniknął Wincenty Kęzmiękowski, zamieszkały Królewiecka, 18.

Gwarantowanej — czystości — **WINO MSZALNE** importowane z FRANCJI

nadeszło do

**SKŁADU WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH**

**JÓZEFA LEŚNIEWSKIEGO**

w Płocku, — — — Kościuszki 1, — — — telefon 92.

## Wielbiciele alkoholu.

Liczb wielbiciele alkoholu wzrosła, co widać z doniesień policji.

Pociągnięci za opilstwo zostali: Stanisław Przybylski — Warszawa, 45, Jan Zeltzag — Płońsk, 19 oraz Henryka Falkowska — Warszawa, ul. Panieńska, 11, Władysław Bierzyna z Wyszogrodu, Józefa Ostrowskiego z Płocka, ul. Płońska, 15, Jędrzeja Kostka, zamieszkałego przy ul. Grodzkiej, 17, Czesława Włodarskiego, zamieszkałego Szeroka № 11, i Władysława Benzla z Synagogalnej, 12, przyczem czterech zostali prócz za opilstwo pociągnięci do odpowiedzialności sądowej i za zakłócenie spokoju publicznego.

**Autobusy! Przestrzegajcie rozkłady jazdy.**

Na Franciszka Rogólskiego z Bodzanowa spisano doniesienie za przedwczesny wyjazd autobusu z Płocka.

Korzystając ze sposobności zaznaczymy, że kilkakrotnie nie zastosowanie się do ogłoszonego rozkładu jazdy, może pociągnąć za sobą utratę koncesji.

## Pożar.

W dniu 20 b. m. we wsi Kępa Polska, gm. Miszewo Murowane w zabudowaniach parafji wybuchł pożar.

Pożar objął stodołę, obórę i chlewnik. Przyczyna pożaru dotychczas nie została ustalona. Straty również trudno narazie określić.

Dechodzenie energiczne prowadzi miejscowy posterunek policji.

## Tak nie można.

Malka Borensztajn, zamieszkała przy ul. Szerokiej, 22, nie chciała się pofatygować do śmietnika, a tylko na ulogę wyrzucała sgnie jabłka.

Udawalo jej się to kilka razy, aż wreszcie zauważył to funkcjonariusz polsiej i spisał doniesienie na nieporządną niewiastę.

## Za handel w dni świąteczne.

W dniu 21 b. m. policja pociągnęła do odpowiedzialności Mosska Sudora — Nowy Rynek 4 i Teodora Dzierżanowskiego — Królewiecka 3 za handel mięsem w dniu świątecznym.

## Zgony.

W dniu 19 października b. r. zmarł Aleksander Dworaczny, lat 81 — szpital żydowski.

W dniu 20 października b. r. zmarł Maurycy Alfons Łysakowski, lat 52 ul. Kolejalna 13.

## Mały acieklinier.

Bolesław Romanowski zamieszkały na ulicy Ostatniej pod nr. 6 zameldował w policji, że syn jego, Stanisław mający lat 15 uciekł z domu i udał się jakoby do Warszawy.

Po otrzymaniu powyższego meldunku policja poczyniła odpowiednie zarządzenie.

## Kradzież budnika.

Tadeusz Bieranowski zamieszkały przy ul. Dominikańskiej 1, zameldował w policji, iż z mieszkania jego, niesłusznie sprawca ukradł mu zegarek (budnik). Wartość budnika ocenia poszkodowany na 20 zł.

## Teatr Miejski.

Dzisiaj o godzinie 8.15 po raz trzeci znakomita komedia Przybylskiego „Wicek i Wacek” w wykonaniu całego zespołu.

W próbach komedia „Gdybym chciała” pod kierunkiem reżyserskim p. Z. Stróżewskiego.

**Zakończenie sezonu kolarskiego sekcji Tow. Gimn. „Sokół.”**

W dn. 21.X sekcja kolarska Tow. Gimn. „Sokół” urządziła z okazji zamknięcia sezonu bieg kolarski na dystansie 30 klm., dostępnym jest dla swych druhów.

W składzie komisji sędziowskiej łaskawie wzięli udział zaproszeni przez zarząd T-stwa p.p.: R. Boryszewski, P. Maciejowski, J. Kawiecki i B. Heinrich (delegat Płockiego T-wa Kolarzy).

Start i meta wyznaczony były w Aleji koło ujeżdżalni 4 p. S. K. Trasa biegu prowadziła przez Aleje, Rogatki Płońskie, ślepkowo, Ciołkowo, Goście, Rogatki Białskie i Aleje.

Do biegu z zapisanych 12 zawodników stanęło 8. Bieg przy sprzyjającej pogodzie i dość licznie zebranej publiczności rozpoczął się o godzinie 3 m. 3.

Pierwszym przybył do mety d-h B. Kosowski w czasie 1 godzina 11 min. 25 sek. — zdobywając nagrodę w postaci zegarka kieszonkowego (dar d-ha Marc. Kowalskiego), złoty żeton i dyplom, drugim był d-h St. Rode — 1 g. 12 m. 20 s. — nagroda z brązu orzeł na podstawie (dar d-ha St. Pudlika), żeton srebrny i dyplom; trzecim d-h L. Piórkowski 1 g. 11 m. 46 s., nagroda notes biurowy z brązu (dar kapitana sekcji kolarskiej d-ha J. Tomozaka), żeton srebrny i dyplom; czwartym d-h A. Kosowski — 1 g. 18 m. 55 s., — nagroda bombonierka (dar d-ha M. Lewandowskiego), żeton brązowy i dyplom; piątym d-h M. Kwiatkowski — 1 g. 17 m. 2 s. — żeton brązowy i dyplom; szóstym d-h A. Akimow — 1 g. 27 m. 15 s., siódmym A. Litwiniuk — 1 g. 27 m. 25 s., ósmym J. Tomozak — 1 g. 47 m. 2 s., ostatni trzej otrzymali dyplomy.

Zaznaczyć należy, że czas uzyskany byłby o wiele lepszym, gdyby na szosach, skutkiem ostatnich deszczy, nie było tyle błota, które utrudniało jazdę.

Organizacja biegu, porządek i sprawność, jakie widzieć się dały były wzorowe i w zupełności zasługują na uznanie wszyscy, którzy wzięli w tem udział z druhami: Janem Tomozakiem, Stefanem Pudlikiem i naczelnikiem gniazda druhem W. Zaufalem na czele.

## Wystawa drobiu w Toruniu.

W dniach od 16 do 19 listopada r. b. odbędzie się w Toruniu III-oja Pomorska Wystawa Drobiu, Gołębi rasowych i Królików, połączona z V-g Powszechną Wystawą Gołębi pocztowych.

Udział wystawców przewiduje się bardzo liczny.

Hodowcy, którzy nie otrzymali zaproszenia, proszeni są o niezwłoczne zgłoszenie się do wzięcia udziału w Wystawie, gdyż termin składania deklaracji upływa z dniem 1 listopada r. b.

Informacji udziela Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu, Wydział Hodowli Iawentarsa.

## Zjazd rzemieślniczy.

Dnia 28 b. m. odbędzie się w Warszawie w Związku Rzemieślników Chrześcijańskich Zjazd Rzemieślników ze wszystkich miast województwa Warszawskiego.

Zjazd organizuje naczelny Komitet bezpartyjnego bloku wyborczego do Izby Rzemieślniczych.

## KOMUNIKATY.

## PODZIĘKOWANIE.

Zarząd T-wa Gimn. „Sokół” w Płocku składa niniejszym serdeczne podziękowanie pp. Rajmundowi Borszewskiemu, Piotrowi Maciejowskiemu, Juliuszowi Kawieckiemu i Bolesławowi Heinrichowi — delegatowi Płockiego Towarzystwa Kolarzy, za wzięcie udziału w gronie sędziów na zawodach sekcji kolarskiej, urządzonych w dniu 21 b. m. oraz tym wszystkim, którzy raczyli łaskawie przybyć na takowe.

ZARZĄD,

## Z TEATRU.

(„Wicek i Wacek” Z. Przybylskiego).

Po „Weselu na Kurpiach” dyrekcja naszego teatru sięgnęła do starszego reperturzu, wystawiając znaną, popularną komedię Z. Przybylskiego „Wicek i Wacek”. Od wielu lat, prawie każdy z goszczących w Płocku zespołów uważa za stosowne przypomnieć publiczności naszej tę pełną rozmachu sarmackiego i humoru sztukę. Wprawdzie od czasu ukazania się na scenie komedji Przybylskiego — wiele na świecie się zmieniło. Współcześni Wickowi i Wackowi nie jeżdżą już po jarmarkach, lecz odbywają szersze „rajdy” na autach pierwszorzędnych firm, zdobywając nagrody na konkursach samochodowych. Również bardziej postępowo przedstawiają się ojowicie Klepaczy, nie mając potrzeby odgrywać roli tyranów, chociażby tak dobroduszych i safandulskich, jak stary ojciec Wicka i Wacka.

Z tem wszystkiemi komedja Z. Przybylskiego nie stosuje się, podbija swym rozmachem i werwą oraz prawdą obserwacji świata z przed lat kilkadziesiąt. Aby jednak wskrzesić te postaci zamarłego już świata, potrzeba pewnych zdolności retrospektywnych oraz intuicji artystycznej.

Z wykonawców sztuki, odegranej w sobotę ubiegłą, kto wie, czy p. Z. Stróżewski, odtwarzający rolę staro-go Klepackiego, nie odpowiadał najlepiej wymaganiom powyższym. Artysta ten z niezwykłą wyrazistością, a jednocześnie bez przesady odtworzył cechy charakterystyczne Klepackiego. Na wysokości zadania stanęli pp. J. Daszewski (Wicek) i Kwieciński (Wacek), dając typy wyraziste, kipiące życiem, z uwidocznieniem pewnych różnic w charakterach. Poprawnie grała p. Sochacka w roli Heleny. Dość zajmująco przedstawił się p. Warchałowski w roli p. Zabawnickiego.

Z pozostałych osób zespołu wyróżnić należy pp. Kitkę Sokółowskiego (Rzymalski), Oleńską (Paulina) p. Wajsową.

Naogół personel żeński, przedstawia się znacznie słabiej niż męski.

Dekoracje nowe, co świadczy o wysiłkach dyrekcji, aby sztuce dać jaknajlepszą oprawę.

## CZASOPISMA I KSIĄŻKI.

Nr. 43 Tygodnika Kobieta Współczesna” przynosi nam jak zwykle cykl ciekawych artykułów, który otwiera artykuł p. H. Boguszewskiej p. t. „Po tygodniu dziecka” omawiający bilans tygodnia. Następują wspomnienia literackie o Deotymie I. J. oraz ciekawy i barwnie napisany artykuł o wrażeniach pierwszych samodzielnych lotów p. K. Muszalsówny. Następne miejsce zajmują: powieść p. M. Dąbrowskiej „Dobre Progi” wiersze p. Mortkowiczówny, oraz nowela p. Rymkiewiczza „Różowo złoto-czarne”. Sprawozdanie z wystawy kobiecej w Szwajcarii „Saffa” A. K. Kongresu „Union Catholique D'Etudes Internationales” oraz artykuły „Wrażenia z Polesia”, Szkoła mojego dziecka i zwykłe recenzje i wiadomości dopełniają treści pięknie ilustrowanego numeru. Piękny jest dodatek „Mój Dom” i tabliczka rebot.

## Rozkład jazdy pociągów:

odchodzą Z PŁOCKA	przychodzą DO WARSZAWY
5.05	10.00
9.05	14.35
16.45	21.50
Z WARSZAWY	DO PŁOCKA
7.40	12.55
18.50	23.40
23.40 *)	5.50 *)

UWAGA: Jadąc pociągiem oznaczonym \*) oczekuje się w Kutnie 4 godziny.

**Władysław Smoleński**  
Magazyn ubiorów męskich i konfekcji  
Płock, ul. Grodzka 11 Telef. 266.  
na sezon-jesienno-zimowy zaopatrzony  
został w wyborowe materiały krajowe  
i zagraniczne na  
Palta, garnitury, ubrania sportowe i futra,  
Wykonanie staranne i punktualne.  
**CENY UMIARKOWANE.**

**SKŁAD FUTER**  
**M. BAUMA**  
W PŁOCKU. GRODZKA 12.  
zaopatrzony na nadchodzący sezon w świeże towary poleca  
Szanownej Klijenteli wielki wybór  
SKÓR, KONFEKCJE i PALTA FUTRZANE damskie i męskie  
DACHY, SZUBY i KOCE.  
Wszelkie zamówienia wykonywa się szybko i punktualnie!  
**CENY UMIARKOWANE.**

Gniezno  
**ZAKŁAD**  
**krawiecki**  
**M. GUTKIND**  
Płock Grodzka 14, Tel. 1391.  
Zaopatrzony na sezon jesienno zimowy w wielki wybór  
pierwszorzędnych materiałów krajowych i zagranicznych.  
Wykonuje jaknajsta-  
raniej obstalunki z ma-  
teriałów tak własnych  
jak i powierzonych po-  
dług najświeższych żurnali.  
Garnitury wieczorowe, sportowe, wizytowe, palta, futra.  
**KRÓJ PIERWSZORZĘDNY!**

**NAJTANIEJ**  
w Stowarzyszeniu Rolniczym Płockiem Sp. Akc.  
wszelkie artykuły potrzebne pp. Rolnikom: 5  
ŻELAZO, PODKOWIAKI, HACELE, GWOŹ-  
DZIE, WĘGIEL, CEMENT, narzędzia rolnicze,  
jak i wszelkie wyroby żelazne galanteryjne.

**VEROLD**  
Z KOGUTKIEM  
a sam wafel jest oceniany  
SPOSÓB UŻYCIEM, SPOSÓB UŻYCIEM (PROCESOR)

**ODCISKI**  
Jeżeli ciepięsz na  
a bezskutecznie stosowałeś  
inne środki, spróbuj raz jeden

**NOWOSCI**

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!  
Mistrz ekranu, niezapomniany markiz Sorisaka z „Bitwy pod Cuszymą”  
japończyk JESŃNE HAYAKAWA.

**ZABIŁEM**

(Aktów 10. — Nadprogram).  
Początek seansów o godzinie 5.30, 7.30 i 9.30 wieczorem.

**SFINKS**

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

**BOHATER BEZ LAURÓW**  
(OSTANIA NÓC).

W roli tytułowej RYSZARD BARTHELEMESS

Początek seansów o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

**SFINKS**

Forteplany do sprzedania.  
Płock, Piekarska 11 m. 6.

Poszukuje przyczki od 15  
do 25 tysięcy złotych.  
Procent do umowy. Dam  
zabezpieczenie hipoteczne na  
interes przemysłowy dobrze  
prosperujący. Wiadomość w  
redakcji Dziennika.

Parceluje się w Płocku duży  
ogród Są Działki do  
sprzedania. Wiadomość ul.  
Warszawska № 35 m. 1 —  
u właściciela.

Pokój umebłowany z od-  
dzielnym wejściem dla ma-  
łocześ. Wiadomość ul. Sta-  
ry Rynek 6 m. 1.

Stenografji wycza listow-  
ule, najszybciej, najdosko-  
nalej Instytut Stenograficzny:  
Warszawa, Krucza 26. (Zaa-  
wansowanym wydawnictwa).

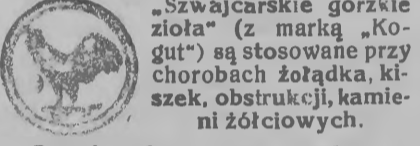
Zgubiono tymczasowe za-  
świadczenie demobilizacji  
przez rezer. Kwiatkowskiego  
Józefa r. 1895 mieszk. wsi  
Czyżewo, gm. Sanalki pow.  
Gostynińskiego, które niniej-  
szem unieważnia się.

**PROSZEK**  
**KOGUTEK**  
DLA DOROSŁYCH  
USUWA NA JUBOŹCZY WSZ  
**BÓL GŁOWY**

**OSTRZEŻENIE.**  
Chcąc nabyć proszki naszego  
wyboru, należy przy kupnie  
akcentować i wyraźnie żądać  
oryginalnych proszków z „KO-  
GUTKIEM” Gąseckiego, zna-  
nych od lat trzydziestu. — Zwr-  
cajcie uwagę i odrzucajcie  
UPORCZYWIE polecane na-  
śladownictwa w podobnym do  
naszego opakowaniu.



Obajcie o swoje zdrowie.



„Szwajcarskie gorzkie zioła” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, ki-  
szek, obstrukcji, kamie-  
ni żółciowych.

„Szwajcarskie gorzkie zioła” są  
naturalnym łagodnym środkiem prze-  
czyszczającym, ułatwiającym funkcje  
organów trawienia i działającym  
przeciwnie otyłości. Sprzedają  
apteki i sklepy apteczne.

**Matki!**  
Żadajcie w apte-  
kach i skład. apt.  
hygieniczn. przy-  
syпки dla dzieci  
„Puder Dzidzi”  
(z kogutkiem)  
utrzymującej cia-  
ło dziecka w zdro-  
wiu i czystości!  
Pudełko 50 gr.

**KREM**  
**Liecol**  
Z KOGUTKIEM  
USUWA BEZ ŚLADU  
**PIĘGI, PLAMY**  
WAGRY, OPALENIZNE  
I ZŁAZCZKI NA TWARZY  
ŁADAC WSZĘDZIE!

**PŁOCK-SIERPC-PŁOCK**  
**Autobusy S. Cybulskiego**  
WYCHODZĄ  
Z PŁOCKA Z SIERPCA  
o godzinie 7-ej rano, 3-ej popoł. i 6.30 wie-  
czorem z Hotelu Pol-  
skiego—Kolegjalna 8. o godzinie 5.30 rano,  
6-ej rano i 1 minut  
— — 30 popoł. — —

Pa i niemiły zapach  
USUWA  
**POTOL**  
ZADAJCIE  
TYLKO  
Z KOGUTKIEM  
SPRZEDAJĄ APTEKI, SKŁADY APTECZNE. (DROGERJA)

**SKRZYŃKI** DUŻE, MOCNE i LEKKIE  
wymiary odpowiednie do przewozu  
najdelikatniejszych owoców  
p o l e c a  
**HURTOWNIA TYTONIOWA**  
— SZCZEPANA PRASZKIEWICZA —

P Ł O C K,  
Kościuszki № 9.  
Tel: 183.

**WŁOSÓW**  
wypadanie łupież, łysienie  
usuwa „Esencja” Chinowo-  
Chmielowa i „Mydło Chi-  
nowo - Chmielowe” (z Ko-  
gutkiem). Sprzedają ap-  
teki i sklepy apteczne. Główny  
skład Apteka Gąseckiego,  
ul. Freta Nr. 16.